

Sygn. akt X GC 2318/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 marca 2017 r.

Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie Wydział X Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSR Kornelia Żminkowska
Protokolant:	aplikant radcowski Katarzyna Rakowska

po rozpoznaniu w dniu 28 marca 2017 r. w Szczecinie

na rozprawie

w sprawie z powództwa (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł.

przeciwko S. J.

o zapłatę

I. oddała powództwo,

II. zasądza od powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. na rzecz pozwanej S. J. kwotę 1.234 zł (jeden tysiąc dwieście trzydzieści cztery złote) tytułem kosztów procesu.

Sygn. akt X GC 2318/16

UZASADNIENIE

W dniu 15 lipca 2016 roku powódka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. wniosła pozew przeciwko S. J. o zapłatę kwoty 3 842,58 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 15 kwietnia 2012 roku i kosztami postępowania. Uzasadniając żądanie pozwu powódka wskazała, że strony pozostawały w stałych stosunkach gospodarczych, w ramach których wykonała na zlecenie pozwanej przewóz. Wynagrodzenie zostało ustalone na kwotę 3 842,58 zł. Pomimo upływu terminu płatności pozwana nie uregulowała należności, a skierowane do niej wezwanie do zapłaty pozostało bez odpowiedzi.

W dniu 16 listopada 2016 roku Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym.

We wniesionym sprzeciwie pozwana zaskarżyła przedmiotowy nakaz zapłaty w całości i wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania. Pozwana zaprzeczyła, że strony pozostawały w stałych stosunkach gospodarczych, podkreślając, że dokumenty dołączone do pozwu nie zawierają danych stron. Niezależnie pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczenia.

W dalszych pismach procesowych strony podtrzymywały swoje twierdzenia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka w ramach prowadzonej działalności w okresie styczeń – maj 2012 roku wykonała na rzecz pozwanej S. J. trzy usługi przewozowe, w tym między innymi przy pomocy podwykonawców wykonała na rzecz pozwanej umowę przewozu na trasie Belgia – Polska.

Dowód:

- List przewozowy CMR, kl. 16,
- D. note, k. 17-18,
- Rozrachunki, k. 51,
- Listy przewozowe, k. 52-54,
- Zlecenie transportowe, k. 55,
- Faktury, k. 56-57

W dniu 29 lutego 2012 roku w związku z wykonanym na trasie Belgia – Polska przewozem powódka wystawiła pozwanej fakturę VAT nr (...) na kwotę 3 842,58 zł (równowartość 750 EUR), płatną w terminie 45 dni od dnia otrzymania faktury. Pozwana nie uregulowała należności. Wezwanie do zapłaty pozostało bez odpowiedzi.

Dowód:

- List przewozowy CMR, kl. 16,
- D. note, k. 17-18,
- Faktura VAT, k. 19,
- Wezwanie do zapłaty z kopią koperty, k. 21-21.
- Wezwanie do zapłaty z potwierdzeniem odbioru, k. 22-23,
- Wydruk e-mail, k. 58

Sąd zważył co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W niniejszym postępowaniu powódka domagała się zapłaty wynagrodzenia za wykonany przewóz. Roszczenie o zapłatę przewoźnego zgłoszone przez stronę powodową znajduje swoją podstawę w przepisach kodeksu cywilnego dotyczących umowy przewozu i w przepisach Konwencji o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów CMR sporządzonej w G. w dniu 19 maja 1956 roku. Konwencja nie zawiera przepisu stanowiącego podstawę prawną domagania się przewoźnego, w związku z tym sięgnąć należy do uregulowania zawartego w ustawie Prawo przewozowe z dnia 15 listopada 1984 roku (Dz.U. z 2000, nr 50, poz. 601) oraz ustawy Kodeks cywilny. Zgodnie bowiem z treścią art.1 ust 3 Prawa przewozowego, przepisy tejże ustawy stosuje się do przewozów międzynarodowych, jeżeli umowa międzynarodowa nie stanowi inaczej. Zgodnie zaś z art. 90 Prawa przewozowego, w sprawach nieuregulowanych w ustawie Prawo przewozowe stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego. Podstawę prawną przedmiotowego roszczenia stanowił przepis art. 774 k.c. Zgodnie z jego brzmieniem przez umowę przewozu przewoźnik zobowiązuje się w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa do przewiezienia za wynagrodzeniem osób lub rzeczy. Dowody złożone w sprawie

świadczą o wykonaniu przez powoda na rzecz pozwanej umowy przewozu, w związku z tym zaktualizował się po stronie pozwanej obowiązek zapłaty wynagrodzenia za przewóz.

Sąd po przeprowadzeniu analizy zgromadzonej w sprawie dokumentacji nie miał wątpliwości, że przewóz, za który powódka domagała się zapłaty w niniejszym postępowaniu został wykonany na zlecenie pozwanej. Za nieznajdujące oparcia w zebranych w sprawie materiale dowodowym Sąd uznał twierdzenia pozwanej, w których ta okolicznościom tym zaprzeczała. W pierwszej kolejności, poza własnymi twierdzeniami nie przedstawiła jakichkolwiek dowodów, które mogłyby doprowadzić do przyjęcia jej twierdzeń za uzasadnione, podczas gdy powódka przedstawiła dokument z którego wyraźnie wynika, że poza spornym przewozem powódka wykonała na rzecz pozwanej jeszcze dwa przewozy, a przysługującą powódce z tego tytułu należność uregulowała. Co więcej Sąd zwrócił również uwagę, że pozwana nie odpowiadała na wezwania do zapłaty należności kierowane przez powódkę w listopadzie 2012 roku, jak i w czerwcu 2016 roku. Wskazać przy tym należy, że racjonalny przedsiębiorca – w przypadku kierowania do niego wezwań o zapłatę należności, do której spełnienia nie jest zobowiązany, nie pozostawia ich bez odpowiedzi, a podejmuje działania celem wyjaśnienia wątpliwości. Pozwana natomiast kierowane do niej wezwania, pozostawał bez odpowiedzi, nie zaprzeczała istnieniu zobowiązania i obowiązku zapłaty, co zdaniem Sądu świadczy, że zarzuty te zostały powołane jedynie na potrzeby niniejszego postępowania.

Rozważając natomiast skuteczność podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia powołać należało art. 32 ust 1 Konwencji CMR, zgodnie z którym roszczenia, które mogą wynikać z przewozów podlegających Konwencji przedawniają się po upływie jednego roku. Jednak w przypadku złego zamiaru lub niedbalstwa, które według prawa obowiązującego sąd rozpatrujący sprawę uważane jest za równoznaczne ze złym zamiarem, termin przedawnienia wynosi trzy lata. Przedawnienie biegnie: a) w przypadkach częściowego zaginięcia, uszkodzenia lub opóźnienia dostawy - począwszy od dnia wydania; b) w przypadkach całkowitego zaginięcia - począwszy od trzydziestego dnia po upływie umówionego terminu dostawy, albo, jeżeli termin nie był umówiony - począwszy od sześćdziesiątego dnia po przyjęciu towaru przez przewoźnika; c) we wszystkich innych przypadkach - począwszy od upływu trzymiesięcznego terminu od dnia zawarcia umowy przewozu. Dnia, wskazanego wyżej, jako wyjściowy dla biegu przedawnienia, nie wlicza się do terminu przedawnienia.

W oparciu o powyższe, z uwagi na brak jakichkolwiek twierdzeń powoda w zakresie okoliczności noszących znamiona winy kwalifikowanej, które mogłyby uzasadniać przyjęcie 3 – letniego terminu przedawnienia, Sąd stwierdził, że w niniejszej sprawie zgłoszony przez pozwaną zarzut należało rozważyć z uwzględnieniem – będącego regułą - rocznego terminu przedawnienia.

W niniejszej sprawie termin przedawnienia – zgodnie z art. 32 ust. 1 lit. c Konwencji – najpóźniej rozpoczął swój bieg z dniem 30 maja 2012 roku (tj. przy uwzględnieniu 3 miesięcznego terminu od dnia wystawienia faktury VAT – 29 lutego 2012 roku) i upłynął z dniem 30 maja 2013 roku. Jedynie wyjaśniająco wskazać należy, że zebrane w sprawie materiały dowodowe nie pozwoliły ustalić konkretnej daty w jakiej strony postępowania umowę zawarły, koniecznym więc okazało się przyjęcie daty wystawienia z faktury Vat, jako najwcześniejszej daty potwierdzającej fakt wykonania usługi.

Mając więc na uwadze, że pozew został wniesiony w dniu 15 lipca 2016 roku, a powód w toku postępowania nie wykazał, aby doszło do przerwania biegu terminu przedawnienia przed wniesieniem pozwu, uznać należało, że roszczenie dochodzone w niniejszym postępowaniu przedawniło się jeszcze przed wniesieniem powództwa.

Sąd jednocześnie nie uwzględnił twierdzeń powódki, wedle których powoływanie się na przedawnienie należności narusza zasady współżycia społecznego. Wskazać bowiem należy, że choć co do zasady możliwe jest kwestionowanie w oparciu o art. 5 k.c. podniesionego zarzutu przedawnienia, jako niezgodnego z zasadami współżycia społecznego, to jednak dopuszczenie stosowania art. 5 k.c., jako obrony przeciwko zarzutowi przedawnienia jest wyjątkowe i pozostaje uzależnione od wykazania okoliczności mających taki charakter. Nie należy bowiem zapominać, że terminy przedawnienia roszczeń służą bowiem zagwarantowaniu pewności obrotu prawnego, stąd uznanie zarzutu przedawnienia za naruszający zasady współżycia społecznego może nastąpić w sytuacjach usprawiedliwionych

wyjatkowymi okolicznościami. Co ważne przyjęcie sprzeczności zarzutu przedawnienia z zasadami współzycia społecznego należy do kategorii ocennych i wobec tego może mieć miejsce jedynie wyjątkowo. Sąd winien ocenić, czy okoliczności w rozstrzyganej sprawie dają podstawę do usprawiedliwienia opóźnienia w dochodzeniu spornego roszczenia, które to opóźnienie nie jawi się też jako nadmierne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2011 r., I CSK 238/11).

Zastosowanie art. 5 k.c. w odniesieniu do zarzutu przedawnienia zakłada rozważenie, na tle całokształtu okoliczności sprawy, interesów i postaw obu stron roszczenia, tj. zarówno uprawnionego, jak i zobowiązanego (tak też słusznie SN w wyroku z dnia 27 listopada 2013 r., V CSK 516/2012). Co więcej w orzecnictwie Sądu Najwyższego ugruntował się pogląd aprobowany przez tut. Sąd zgodnie z którym sąd może wyjątkowo nie uwzględnić upływu przedawnienia dochodzonego roszczenia, jeżeli podniesienie przez dłużnika zarzutu przedawnienia nosi znamiona nadużycia prawa podmiotowego (vide: m.in. uchwały SN: z dnia 10 marca 1993 r. III CZP 8/93 OSNCP 1993, nr 9 poz. 153 i z dnia 11 października 1996 r. III CZP 76/96 OSNC 1997, nr 2 poz. 16 oraz wyrok z dnia 9 lutego 2000 r. III CKN 594/98). Dodatkowo w judykaturze podkreśla się, że oceny skuteczności tego zarzutu przez pryzmat zasad współzycia społecznego należy dokonywać z uwzględnieniem okoliczności rozpoznawanej sprawy, istotnymi z tego punktu widzenia mogą być między innymi takie okoliczności, jak: przyczyna opóźnienia w dochodzeniu roszczenia i czas jego trwania oraz wpływ zachowania dłużnika na upływ przedawnienia.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy Sąd zwrócił uwagę, że choć nieregulowanie należności za wykonana usługę jest zachowaniem nagannym i jako takie nie powinno mieć miejsca, to jednak nie sposób było uznać, że podniesienie przez pozwaną zarzutu przedawnienia jawi się jako sprzeczne z art. 5 k.c. Sąd nie dostrzegł bowiem celowego działania pozwanej, zmierzającego do umożliwienia nieformalnego przedłużenia terminu płatności do czasu przedawnienia należności. Pozwana nie tylko nie deklarowała rychłej zapłaty należności, ale w ogóle to kierowanych do niej monitów się nie odnosiła. Zaznaczenia przy tym wymaga, że sam fakt milczącego uchylania się od uregulowania należności, nie może stanowić wystarczającej podstawy do przyjęcia, że zmierzała do upływu jej terminu przedawnienia. Nie bez znaczenia dla oceny podniesionego zarzutu pozostało także zachowanie samej powódki, która przez ponad 4 lata zwlekała z wytoczeniem powództwa, pomimo iż nie stało na przeszkodzie aby podjęła stosowne działania zmierzające do wyegzekwowania roszczenia. Co więcej powódka pozostawała bierna i nie usiłowała domagać się zapłaty należności przed wytoczeniem powództwa, fakt skierowania do pozwanej dwóch wezwań do zapłaty, w tym jednego bezpośrednio przez złożeniem pozwu, nie może zostać uznany za aktywne dochodzenie przysługujących jej roszczeń.

W tym stanie rzeczy Sąd uznał, że ani charakter niniejszej sprawy, ani też okoliczności które ewentualnie mogłyby usprawiedliwiać spóźnienie w dochodzeniu roszczenia, ani też zwłaszcza specyfika podmiotu który wystąpił z niniejszym powództwem, który to podmiot jako profesjonalista, powinien mieć orientację w przepisach prawa regulujących czasowe granice możliwości dochodzenia roszczeń na drodze sądowej, nie wskazują na niezgodność zarzutu przedawnienia z zasadami współzycia społecznego

W konsekwencji skutecznie więc podniesionego zarzutu przedawnienia niweczącego możliwość dochodzenia roszczenia na drodze sądowej, powództwo podlegało oddaleniu.

Sąd ustalił stan faktyczny w oparciu o treść przedłożonych do akt dowodów z dokumentów, uznając, że są one zgodne z rzeczywistym stanem rzeczy.

W tym stanie rzeczy orzeczono, jak w sentencji.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu znajduje postawę prawną w 108 § 1 zd. 1 k.p.c. w związku z art. 98 § 1 k.p.c., który stanowi, że strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Na poniesione przez pozwaną koszty złożyły się: opłata skarbową od pełnomocnictwa i pełnomocnictwa substytucyjnego w kwocie łącznie 34 złote oraz wynagrodzenie pełnomocnika –

1 200 zł, zgodnie z §6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015.1804).

W tym stanie rzeczy orzeczono, jak w sentencji.